Łajba 2017

Gazetka Festiwalowa

WYDANIE SPECJALNE ■ 25 MARCA 2017 r.

Szkoła Podstawowa nr 9

im. kmdra por. Stanisława Hryniewieckiego w Słupsku

Szanowni Goście, Dyrektorzy, Nauczyciele, Wykonawcy!

Drodzy Jurorzy!

Mam ogromny zaszczyt zaprosić Was na XXI już Festiwal Piosenki Marynistycznej „Łajba 2017”. Impreza ta pomaga młodym i uzdolnionym uczniom ze szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz domów i ośrodków kultury Pomorza rozwijać uzdolnienia muzyczne, plastyczne, dziennikarskie i fotograficzne. Jest to jedna z piękniejszych form realizowania edukacji morskiej w naszym regionie.

Z roku na rok przybywa wykonawców – uczniów uzdolnionych muzycznie, plastycznie, literacko i sponsorów konkursów. Dzięki nim zwycięzcy mogą naprawdę wypłynąć w morze i poczuć się wilkami morskimi.

Bardzo dziękuję wszystkim, którzy poświęcili czas i swoje zdolności na organizację „Łajby 2017” oraz przygotowanie znakomitych występów uczestników Festiwalu. Dziękuję za włożony trud, za namysł nad wyborem utworów i ich ciekawe interpretacje.

Uczestnikom Festiwalu, Publiczności, Gościom życzę najpiękniejszej podróży po niezgłębionych morzach muzyki i wielu wzruszeń.

Paweł Dajer

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 w Słupsku

im. kmdra por. Stanisława Hryniewieckiego

Program XXI Festiwalu
Piosenki Marynistycznej „Łajba" 2017

SŁUPSKI INKUBATOR TECHNOLOGICZNY ul. PORTOWA 13 b

Program uroczystości:

- **8.00** – Uroczyste rozpoczęcie festiwalu.
- **8.10** – Przesłuchania wykonawców.
- **12.00** – Obrady jury
- **12**.45 – Występ Aleksa Pasznika i Igora Sysojewa-Osińskiego
- **13.00** – Przemówienia zaproszonych gości i Jolanty Replin – wnuczki patrona Szkoły.
- **13:20** Pro Mari Nostro – wręczenie odznaczenia LMiR Szkole Podstawowej nr 9 w Słupsku.
- **13:35** Podsumowanie II Międzyszkolnego Konkursu o tytuł Mistrza Nawigacji, wręczenie nagród laureatom konkursów towarzyszących: XVI Ogólnopolski Konkurs Dziennikarski o „Laur Słupskich Kotwic" i XIX Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Łajba 2017" o tematyce morskiej i marynistycznej, ogłoszenie wyników Festiwalu i uroczyste wręczenie nagród.

Honorowy Patronat

dr inż. kpt. ż. w. Andrzej Królikowski

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO LIGI MORSKIEJ I RZECZNEJ

KAZIMIERZ KLEINA
SENATOR RP

XXI FESTIWAL PIOSENKI MARYNISTYCZNEJ „ŁAJBA" 2017

KOLEJNOŚĆ PREZENTACJI

SOLIŚCI

Lp.	Zgłaszająca szkoła/placówka	Wykonawca/Utwór	Imię i nazwisko opiekuna
1.	Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 10 w Słupsku	**MAJA DUDKIEWICZ** ***Morze, moje morze***	Wioletta Domoń
2.	Szkoła Podstawowa w Wytownie	**ZOFIA STOLA** ***Życie jak ocean***	Zorza Sędzicka
3.	Szkoła Podstawowa nr 1 w Ustce	**KAMIL NIEMKOWICZ** ***Biała sukienka***	Janusz Werwa
4.	Świetlica Wiejska w Pobłociu	**JULIA WAŁCERZ** ***Śpiewka żeglarska***	Rafał Przybyło
5.	Dom Kultury w Ustce	**PAULINA BĄBELEK** ***Bursztynek***	Mariola Wólczyńska
6.	Szkoła Podstawowa w Kobylnicy	**KAROLINA LESZCZYŃSKA** ***Szekla***	Joanna Janulewicz-Nyc
7.	Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Kępicach	**HANNA KUSZIŃSKA** ***Ballada o wikingu***	Katarzyna Wołoszyn
8.	Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 10 w Słupsku	**AGATA MATUSIAK** ***Żagle staw***	Wioletta Domoń
9.	Szkoła Podstawowa w Wytownie	**KLAUDIA ŻORNIAK** ***Marco Polo***	Zorza Sędzicka
10.	Szkoła Podstawowa w Zaleskich	**ROKSANA GARBOLIŃSKA** ***Nie sprzedawajcie swych marzeń***	Mariola Wólczyńska
11.	Szkoła Podstawowa w Słonowicach	**SARA STOLAREK** ***Kołysanka***	Jolanta Majerowska
12.	Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Kępicach	**MARTA ŁUCZAK** ***Ach, jak przyjemnie***	Katarzyna Wołoszyn

13.	Gminny Ośrodek Kultury w Główczycach	**JULIA OWSIUK** ***Trzecia miłość żagle***	Rafał Przybyło
14.	Szkoła Podstawowa nr 3 w Słupsku	**KAJA WISMONT** ***10 w skali Beauforta***	Ewa Chowaniec
15.	Miejska Biblioteka Publiczna w Helu	**LENA KRETKIEWICZ** ***Mewy***	Krzysztof Kamiński
16.	Szkoła Podstawowa nr 10 w Rumi	**KAROLINA SŁUPECKA** ***Stary wrak***	Krystyna Baranowska
17.	Zespół Szkolno-Przedszkolny w Smołdzinie	**KLAUDIA JANCZ** ***Szkuner I'm Alone***	Ryszard Pałucki
18.	Centrum Pomocy Dzieciom w Ustce	**MARTA KAŹMIERSKA** ***Mazurski rejs***	Urszula Tamulis

ZESPOŁY

Lp.	Zgłaszająca szkoła/placówka	wykonawca	Imię i nazwisko opiekuna
1.	Szkoła Podstawowa w Zaleskich	**WIOLINKI** ***Twój nowy świat.***	Mariola Wólczyńska
2.	Szkoła Podstawowa w Słonowicach	**SZTORMIAKI** ***Jutro popłyniemy daleko***	Jolanta Majerowska
3.	Szkoła Podstawowa nr 3 w Słupsku	**URWISY** ***Ballada o wikingach***	Ewa Chowaniec
4.	Miejska Biblioteka Publiczna w Helu	**DALEJ TYLKO MORZE** ***Czarny kot***	Krzysztof Kamiński
5.	Szkoła Podstawowa nr 3 w Kołobrzegu	**Zespół wokalno – instrumentalny *Życie to bajka***	Aniela Politowska-Pogorzelska
6.	Szkoła Podstawowa nr 10 w Rumi	**ACCOLADA** ***Bitwa***	Krystyna Baranowska
7.	Zespół Szkolno-Przedszkolny w Smołdzinie	**ZESPÓŁ SMOŁDZINO** ***Morze, moje morze***	Ryszard Pałucki
8.	Zespół Szkół w Postominie	**FERMATA** ***Pacyfik***	Krzysztof Szajner
9.	Dom Kultury w Ustce	**FIGIELEK** ***Morska piechota***	Mariola Wólczyńska

10.	Szkoła Podstawowa nr 3 w Kołobrzegu	**KONTRAPUNKT** ***Żeglarski czardasz***	Bożena Czernous
11.	Centrum Pomocy Dzieciom w Ustce	**MUSZELKI** ***Pod żaglami Zawiszy***	Urszula Tamulis
12.	Szkoła Podstawowa nr 2 w Słupsku	**SZKOLNY ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY MARZENIE** ***Klar szansą twą jest***	Anna Pietruszewska
13.	Młodzieżowy Dom Kultury w Słupsku	**Zespół wokalny „MAŁA SZA”** ***Fala fali***	Bogusława Plebanek
14.	Miejskie Przedszkole nr 1 w Ustce	**JEDYNECZKI** ***Szanteczka dla dziecka***	Aurelia Perkowska
15.	Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 4	**CZWÓRECZKA** ***Raz, dwa, trzy***	Tomasz Ozdoba
16.	Szkoła Podstawowa nr 3 w Kołobrzegu	**KONTRAPUNKT +** ***Płyń stary***	Bożena Czernous
17.	Szkoła Podstawowa nr 3 w Słupsku	**DO-RE-MI** ***Nasza tratwa***	Monika Muszyńska Alicja Skrzypińska
18.	Zespół Szkół w Postominie	**WIKING** ***10 w skali Beauforta***	Krzysztof Szajner
19.	Szkoła Podstawowa w Zaleskich	**ŁUKASZ BARTYZEL i STANISŁAW LANGER DUET WOKALNO - INSTRUMENTALNY** ***Gdzie ta keja***	Urszula Tamulis
20.	Miejskie Przedszkole nr 1 w Ustce	**USTCZANIE** ***Hej, ho, żagle staw!***	Aurelia Perkowska
21.	Szkoła Podstawowa nr 68 w Szczecinie	**MALI PODRÓŻNICY** ***Żeglarski elementarz***	Marzena Ostrowska Jolanta Pińkowska
22.	Młodzieżowy Dom Kultury w Słupsku	**Zespół wokalny „SZA”** ***24 lutego***	Bogusława Plebanek
23.	Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 10 w Słupsku	**Zespół wokalny KWARTECIK** ***Bossanowa o jeziorach.***	Grzegorz Uszkiewicz
24.	Szkoła Podstawowa nr 8 w Słupsku	**SŁONECZKA** ***Ballada o wikingach***	Iwona Sazon

XVI Ogólnopolski Konkurs Dziennikarski o „Laur Słupskich Kotwic” – FOTOREPORTAŻ

1 marca 2017 r. obradowała komisja oceniająca artykuły nadesłane na XVI Ogólnopolski Konkurs Dziennikarski o „Laur Słupskich Kotwic”, towarzyszący XXI Festiwalowi Piosenki Marynistycznej „Łajba 2017”.

Prace konkursowe oceniała komisja w składzie:

przewodniczący:

- Jan Maziejuk – fotografik;

członkowie:

- Jadwiga Girsa-Zimny – fotografik, Słupski Ośrodek Kultury;
- Krzysztof Tomasik – fotografik, Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej;
- Iwona Poźniak – konsultant ds. informacji pedagogicznej i wydawnictw w ODN w Słupsku, polonistka Szkoły Podstawowej nr 9 w Słupsku;

Prace zostały ocenione w dwóch kategoriach: szkoły podstawowe i gimnazja.

SZKOŁA PODSTAWOWA

nagroda	autor	tytuł	szkoła	opiekun
Złota Kotwica	Laura Bujak	Ustka dla każdego i o każdej porze	Szkoła Podstawowa w Ustce	Beata Górna
Srebrna Kotwica	Alicja Piątak	Artystyczny żywioł	Szkoła Podstawowa nr 2 w Ustce	Ewa Tyszkiewicz
Brązowa Kotwica	Jan Rymarz	Nazajutrz po sztormie	Szkoła Podstawowa nr 2 w Ustce	Ewa Tyszkiewicz
Wyróżnienie	Nina Mordal	Wybrzeże Bałtyku turystyczne atrakcje regionu - Ustka	Szkoła Podstawowa nr 2 w Ustce	Ewa Tyszkiewicz

GIMNAZJA

nagroda	autor	tytuł	szkoła	opiekun
Złota Kotwica	Marek Drwal	Atrakcyjne wakacje w Ustce	Społeczne Gimnazjum Usteckiego Towarzystwa Oświatowego	Marta Wyrzykowska
Srebrna Kotwica	Julia Kowalczyk	Rzuć wszystko dla Bałtyku	ZSPiG w Cichem	Jan Głąbiński
Brązowa Kotwica	Kamila Kawałkowska	XXI wiek a jednak...	Gimnazjum nr 5 w Słupsku	Agnieszka Leszczyńska
Wyróżnienie	Gniewosz Gawryk	Morze lodu	Gimnazjum nr 5 w Słupsku	Agnieszka Leszczyńska

XVI Ogólnopolski Konkurs Dziennikarski o „Laur Słupskich Kotwic” – artykuł

2 marca 2017 r. obradowała komisja oceniająca artykuły nadesłane na XVI Ogólnopolski Konkursu Dziennikarski o „Laur Słupskich Kotwic”, towarzyszący XXI Festiwalowi Piosenki Marynistycznej „Łajba 2017”.

Prace konkursowe oceniała komisja w składzie:

przewodniczący:

- Marian Jarczyński – członek zarządu słupskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej;

członkowie:

- Zbigniew Babiarz-Zych – Starostwo Powiatowe w Słupsku;
- Bożena Żuk – dyrektor Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku;
- Andrzej Obecny – wydawca gazety „Moje Dwumiasto”;
- Iwona Poźniak – konsultant ds. informacji pedagogicznej i wydawnictw w ODN w Słupsku, polonistka Szkoły Podstawowej nr 9 w Słupsku;

sekretarz:

- Danuta Nowakowska – nauczycielka matematyki i informatyki Szkoły Podstawowej nr 9 w Słupsku.

Prace zostały ocenione w dwóch kategoriach: szkoły podstawowe i gimnazja.

Kategoria: szkoły podstawowe

nagroda	autor	tytuł	szkoła	opiekun
Złota Kotwica	Katarzyna Sochaczewska	Bunkry Baterii Blüchera	Szkoła Podstawowa w Kobylnicy	Agata Kaczmarczyk Suliga
Srebrna Kotwica	Anastazja Szłyk	Atrakcje mrożące krew w żyłach i to dosłownie	Szkoła Podstawowa nr 6 w Słupsku	Lidia Sadowska
Brązowa Kotwica	Wiktoria Fryzowska	Dębina – turystyczny magnes	Zespół Szkół Samorządowych w Objeździe	Wiesława Kuźmińska-Kuczun
Wyróżnienie	Dominika Smuga	Frutti di mare pod latarnią	Szkoła Podstawowa nr 6 w Słupsku	Anna Kamińska-Nowak
Wyróżnienie	Julia Nakoneczna	Wybrzeże Bałtyku – turystyczne atrakcje regionu	Szkoła Podstawowa w Kobylnicy	Agata Kaczmarczyk Suliga
Wyróżnienie	Kacper Bokacz	Przyczółki turystyczne polskiego wybrzeża	Szkoła Podstawowa w Zaleskich	Joanna Kaczmarczyk

Kategoria: gimnazja

nagroda	autor	tytuł	szkoła	opiekun
Złota Kotwica	Wiktoria Piotrowska	Jedyna taka atrakcja w Europie	Zespół Szkół w Lotyniu	Andrzej Miłoszewicz
Srebrna Kotwica	Paulina Haręża	Dwie miłości	Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy w Kobylnicy	Żaneta Miąskowska-Dusza
Brązowa Kotwica	Natalia Stebelska	Echa przeszłych pokoleń	Zespół Szkół Samorządowych w Objeździe	Dorota Spychał
Wyróżnienie	Roksana Białek	Swołowo turystyczną atrakcją regionu	Zespół Szkół Samorządowych w Objeździe	Wiesława Kuźmińska-Kuczun
Wyróżnienie	Patryk Anioł	Cudze chwalicie	Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy w Kobylnicy	Żaneta Miąskowska-Dusza
Wyróżnienie	Dawid Klimas	Rowerowa przygoda na nadmorskim szlaku	Zespół Szkół Samorządowych w Objeździe	Dorota Spychał

Komisja konkursowa postanowiła przyznać również **Nagrodę Specjalną** Zespołowi Szkół Samorządowych w Objeździe za szczególną aktywność w propagowaniu marynistyki w dziennikarskiej formie oraz opiekunom uczestników z tej placówki – p. **Dorocie Spychał** i p. **Wiesławie Kuźmińskiej-Kuczun** za niezwykle staranne przygotowanie uczestników i wieloletnią aktywność w naszym Konkursie.

Jury zwróciło uwagę na różnorodną tematykę oraz formę artykułów konkursowych. Autorzy wywiadów dotarli do bardzo ciekawych rozmówców. Cieszy też wysoka kultura języka zaprezentowana przez autorów nagrodzonych tekstów, co świadczy o dużej wrażliwości estetycznej młodych dziennikarzy.

Zdaniem jury nauczyciele – opiekunowie, którzy przygotowują prace uczniów do konkursu ogólnopolskiego, powinni zwrócić większą uwagę na edycję nadsyłanych tekstów oraz na ich poprawność w zakresie: stylu, ortografii i interpunkcji.

Wszystkim laureatom Konkursu dziękujemy i serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w kolejnych jego edycjach.

W imieniu Komisji Konkursowej:
Iwona Poźniak
Danuta Nowakowska

Wyniki XIX Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego ŁAJBA 2017

2 marca 2017 roku komisja, w składzie:

przewodnicząca: Elżbieta Kulka – prezes Zarządu Stowarzyszenia Marynistów Polskich, oddział w Ustce,

członkowie: Joanna Żuraw – specjalista ds. promocji w Galerii Bałtyckiej w Ustce

- Elżbieta Wojciechowska – nauczycielka SP 9 w Słupsku,
- Brygida Skolarus – **sekretarz** Konkursu, nauczycielka SP 9 w Słupsku,

oceniła prace plastyczne nadesłane na konkurs.

Nagrodzone prace:

Kategoria: szkoła podstawowa klasy 0-3

Julia Erber
I miejsce
Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sompolno

Angelina Surzyńska
II miejsce
Młodzieżowy Dom Kultury Gorlice

Dominik Sałata
III miejsce
Szkoła Podstawowa Hecznarowice

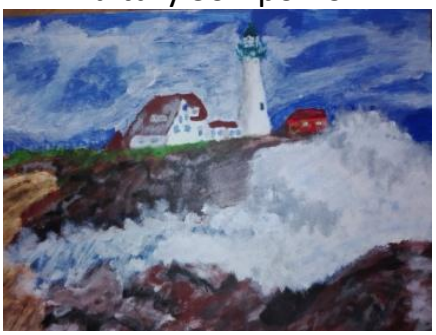

Emilia Łochnicka
Wyróżnienie
Dom Kultury Łapy

Helena Staroń
Wyróżnienie
Pałac Młodzieżowy Katowice

Dominika Maciejczyk
Wyróżnienie
Młodzieżowy Dom Kultury Gorlice

Zuzia Pietroń
Wyróżnienie
Miejskie Przedszkole nr 1
Ustka

Szymon Leśko
Wyróżnienie
Miejsko-Gminny Ośrodek
Kultury Kalisz Pomorski

Nikola Sabadach
Wyróżnienie
Szkoła Podstawowa
Kobylnica

Kategoria: szkoła podstawowa klasy 4-6

Jagoda Ablass
I miejsce
Centrum Edukacji
Kulturalnej Dzieci i
Młodzieży
Wrocław

Jakub Surowiński
II miejsce
Pałac Młodzieżowy
Łódź

Maria Łukasik
III miejsce
Miejsko-Gminny Ośrodek
Kultury
Sompolno

Zofia Kalinowska
Wyróżnienie
Centrum Działań
Plastycznych „Akademia”
przy Ośrodku Kultury
Sportu
i Rekreacji Świecie

Aleksandra Kozub
Wyróżnienie
Młodzieżowy Dom
Kultury Gorlice

Małgorzata Barchanowska
Wyróżnienie
Szkoła Podstawowa nr 3
Słupsk

Marta Jankowska
Wyróżnienie
Publiczna Szkoła
Podstawowa nr 3
Aleksandrów Kujawski

Julia Sosnowska
Wyróżnienie
Dom Kultury Łapy

Kategoria: gimnazjum

Zuzanna Skalska
I miejsce
Miejsko-Gminny Ośrodek
Kultury Sompolno

Weronika Leśko
II miejsce
Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy
Hajnówka

Ewelina Deckert
III miejsce
Gimnazjum nr 2
Słupsk

Patrycja Maniak
Wyróżnienie
Młodzieżowy Dom Kultury
Gorlice

Katarzyna Reichert
Wyróżnienie
Gimnazjum nr 5 Słupsk

Zuzanna Adamska
Wyróżnienie
Kobylogórski Ośrodek Kultury
Kobyla Góra

Klaudiusz Kapuśniak
Wyróżnienie
Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych Cieszyn

Wiktoria Antoniewicz
Wyróżnienie
Ostrzeszowskie Centrum Kultury Ostrzeszów

Edyta Baran
Wyróżnienie
Międzyszkolna Pracowania Ceramiczna Polkowice

SŁÓW KILKA O PATRONIE NASZEJ SZKOŁY

Stanisław Hryniewiecki, komandor porucznik Polskiej Marynarki Wojennej, urodził się 11 listopada 1896 roku. Po ukończeniu gimnazjum wstąpił do Korpusu Morskiego, a w 1917 roku uzyskał pierwszy stopień oficerski. W lutym 1919 roku wstąpił jako porucznik do Wojska Polskiego z przydziałem początkowo do artylerii, a następnie do tworzonej właśnie Marynarki Wojennej. Brał udział w wojnie polsko-radzieckiej.

W okresie międzywojennym służył, między innymi, we Flotylli Pińskiej, sztabie ORP Kujawiak, niszczycielach: ORP Wicher i ORP Grom. W czasie II wojny światowej został zmobilizowany. Dowodził stawiaczem min ORP Gryf, dywizjonem polskich niszczycieli, kontrtorpedowcami ORP Błyskawica i ORP Orkan. W 1942 roku, jako dowódca ORP Piorun, brał udział w konwojach atlantyckich. Pod koniec 1942 został dowódcą niszczyciela ORP Orkan. Zginął 8 października 1943 roku na Atlantyku, w wyniku storpedowania Orkana przez niemiecki okręt podwodny U-378 torpedą akustyczną nowego typu.

W 1971 roku kmdr porucznik Stanisław Hryniewiecki został patronem naszej Szkoły. Od tej pory pasowania pierwszoklasistów na ucznia dokonują marynarze, a Szkoła pielęgnuje tradycje marynistyczne.

Z zapisków Jolanty Replin – wnuczki naszego patrona Szkoły

Szarlotka według przepisu cioci Heli – siostry

Stanisława Hryniewieckiego Ulubione ciasto Komandora

Składniki:

- *2 kg jabłek (antonówki, renety szare lub czerwone)*
- *0,5 kg mąki*
- *3 jajka (2 żółtka i 1 całe jajko)*
- *szklanka cukru*
- *1 kostka masła*
- *3 łyżki gęstej śmietany*
- *cynamon*
- *3 łyżeczki proszku do pieczenia*
- *cukier waniliowy*
- *szczypta soli*

Przygotowanie:

Jabłka trzeba obrać, pokroić. Ugotować (aby się trochę rozgotowały) z dodatkiem cukru, cynamonu i oleju (troszkę). Oczywiście trzeba dodać trochę wody, ale nie za dużo, bo ma być gęste. Trzeba często mieszać.

Składniki na ciasto zmieszać, wyrobić na jednolitą masę. Podzielić na pół.

Z jednej połowy położyć na blasze (duża forma) kawałki formować ręcznie aby pokryły całość. Upiec na rumiano w temp 150 stopni, około 20 – 25 min, ale trzeba pilnować koloru. Chwilę czekać, aż troszkę przestygnie, wykładać jabłka i przykryć resztą ciasta. Wierzch posypać cynamonem Upiec też do koloru rumianego.

Czasami się zdarza, że trochę ciasta zostaje, więc też można resztę upiec jako małe ciasteczka. Bez jabłek, ale ciasteczka są pyszne. Nie będę ukrywać, że ciasto jest pracochłonne, ale bardzo smaczne i ma wartość sentymentalną.

Na zdjęciu: Ciocia Hela – siostra Stanisława Hryniewieckiego

Na zdjęciu: Stanisław Hryniewiecki

W tym roku spotkania nadszedł czas...

Moi Drodzy,

Wizyta w Waszej szkole była dla mnie i moich Bliskich ważnym i bardzo miłym wydarzeniem. Mieliśmy przyjemność poznać Waszą przemiłą Panią Dyrektor Jolantę Poradę. Mam nadzieję, że i z Wami poznamy się osobiście.

Powodem, dla którego zdecydowaliśmy się na przyjazd była chęć spotkania oraz pokazania mojemu synowi, że szkoła imienia jego Pradziadka istnieje naprawdę i że historia ta ma tutaj swoją piękną kontynuację. Sami wiecie, że inaczej jest jak się opowiada, słucha, a zupełnie inaczej odbiera się sytuację, która nas dotyka bezpośrednio. Tak było i jest teraz. Byliśmy bardzo wzruszeni. Sama doświadczyłam już tego wrażenia, gdy jako nastolatka odwiedziłam Waszą szkołę z moim Tatą podczas wakacji nad morzem.

Pamięć o moim Dziadku Stanisławie Hryniewieckim jest ciągle obecna w naszym życiu i przekazywana kolejnemu pokoleniu. Moja Babcia nie wspominała Dziadka zbyt często, zawsze miałam wrażenie, że jest Jej przykro, że tak boleśnie została doświadczona przez los…. Na głównym miejscu w salonie było duże zdjęcie Dziadka w pięknym mundurze, obok wisiał oficerski mieczyk. W dużej szufladzie u Babci były teczki z dokumentami, wycinkami prasowymi. Teraz je przeglądam i sama odkrywam tę fascynującą historię na nowo. Pamiętam ogromne wrażenie i oczywiste wzruszenie, gdy obejrzeliśmy polską kronikę filmową o Dziadku – moja Mama (córka Stanisława Hryniewieckiego) miała cudowną okazję zobaczyć swojego Tatę, który poruszał się, rozmawiał, a nie był jedynie statyczną postacią ze zdjęcia.

Mam nadzieję, że uda mi się niedługo zdobyć to nagranie w formie cyfrowej.

Jest jeszcze jedna pamiątka nie pochodząca od samego Dziadka, ale mówiąca o Nim, to Saga rodu Hryniewieckich, napisana przez mojego Wujka. Wujek poświęcił osobie Dziadka sporo miejsca, (jako jedyny z Rodu był oficerem Marynarki Wojennej). O Jego cechach charakteru napisał: „Stanisław był z natury wesoły i lubiany przez wszystkich, lecz czasami jego niepokorny charakter dochodził do głosu, chętnie się uczył. W szkole oficerskiej, dzięki żywemu i przedsiębiorczemu usposobieniu, zdobywał szybko sympatię." Rodzina była dla Niego ostoją, do której tęsknił i często wspominał, co zostało uwiecznione na pożółkłych kartach listów do Bliskich.

Z pewnością cechy te w połączeniu z niesamowitą odwagą i głębokim patriotyzmem, pozwoliły Mu na dokonanie tylu bohaterskich czynów.

Mimo, że 8 października minęło już 70 lat od ostatniej walki, w której Stanisław Hryniewiecki zginął, pamięć o Nim jest ciągle żywa, również dzięki Waszej szkole.

Mam nadzieję, że spotkamy się i poznamy.
Pozdrawiam serdecznie, do zobaczenia,

Jolanta Replin

Spotkanie z Panią Jolantą Replin i jej synem, które odbyło się w Szkole Podstawowej z Oddziałami Przyszpitalnymi nr 9 w Słupsku w 2015 r.

DZIAŁANIA MARYNISTYCZNE

SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 9 W SŁUPSKU

Szkoła Podstawowa nr 9 w Słupsku jest placówką, która od wielu lat kultywuje tradycje marynistyczne i upowszechnia kulturę morską na Pomorzu, a poprzez organizację imprez ogólnopolskich, także na terenie całego kraju.

Od 1971 r., kiedy nadano jej imię kmdra por. Stanisława Hryniewieckiego, szkole przyświeca hasło „Odwaga i wytrwałość marynarzy naszym wzorem", a duch marynistyki zagościł na stałe w salach lekcyjnych, szkolnych korytarzach i świadomości całej społeczności szkoły. Kołnierz marynarski to element galowego stroju szkolnej załogi, pierwszy raz uroczyście zakładany pierwszakom przez rodziców po ceremonii pasowania kordzikiem przez oficerów Marynarki Wojennej RP. Na uwagę zasługuje też marynistyczny wystrój szkoły: tablica pamiątkowa ku czci S. Hryniewieckiego, umieszczona w holu Szkoły prawdziwa łódka typu FINN, sala tradycji z publikacjami nautycznymi.

W „Dziewiątce" organizowanych jest wiele imprez szkolnych i pozaszkolnych o charakterze marynistycznym: Morski Chrzest Czwartoklasistów (realizowany od 14 lat we współpracy z CSzMW w Ustce w jednostce wojskowej i na usteckiej plaży), Morskie Potyczki Komputerowe, Festiwal Piosenki Marynistycznej „Łajba" i dwa ogólnopolskie konkursy towarzyszące: Ogólnopolski Konkurs Dziennikarski „O Laur Słupskich Kotwic" i Ogólnopolski Konkurs Plastyczny o tematyce marynistycznej. W marynistycznym klikacie utrzymane jest też pasowanie pierwszoklasistów na uczniów SP 9.

W Szkole działają koła zainteresowań, zorganizowane w ramach Ligi Morskiej i Rzecznej (np. wędkarskie, plastyczne, wiedzowe), a od roku szkolnego 2016/2017 rozpoczął w placówce pracę Szkolny Klub Żeglarski Ω 9. W tym samym roku szkolnym rozpoczęło funkcjonowanie Miejskie Centrum Edukacji Morskiej, które prowadzi regularne zajęcia żeglarskie dla dzieci szkół podstawowych miasta Słupska w wymiarze 3 godzin tygodniowo oraz skupia inne inicjatywy marynistyczne, podejmowane na terenie miasta: działania sieci nauczycieli edukacji morskiej, szkolenia typu: „Matematyczne zabawy nawigacyjne na mapie morskiej", regionalny konkurs o tytuł „Mistrza Nawigacji".

Uczniowie „Dziewiątki" chętnie włączają się też w zewnętrzne inicjatywy o charakterze morskim. Brali udział w dwóch edycjach Pomorskiego Programu Edukacji Morskiej „Złapać wiatr w pomorskie żagle wiedzy", a w ostatniej w konkursie projektów wywalczyli trzy wyjazdy na tygodniowe obozy żeglarskie. Wzięli też udział w warsztatach pn. *Matematyczne zabawy nawigacyjne na mapie morskiej* i I Międzyszkolnym Konkursie o Tytuł Mistrza Nawigacji. Uczestniczą w Słupskich Konferencjach Marynistycznych, organizowanych przez słupski Oddział Ligi Morskiej i Rzecznej. Biorą też udział w przygotowywanych przez s.o. LMiR Piknikach Żeglarskich.

Do najważniejszych imprez marynistycznych, które są chlubą Szkoły, należy Festiwal Piosenki Marynistycznej „Łajba", który odbywa się już od 21 lat. Patronat nad konkursem zwykle sprawuje: Senator RP – Kazimierz Kleina oraz Prezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Rzecznej – Andrzej Królikowski. Cele imprezy to: propagowanie tradycji morskiej w piosence, rozwijanie zainteresować muzycznych dzieci ze szkół podstawowych, stworzenie

możliwości współzawodnictwa artystycznego wśród uczniów, prezentacja utworów najbardziej wartościowych pod względem artystycznym, wymiana doświadczeń pedagogicznych i poszerzanie literatury wokalnej. Konkurs skierowany jest do uczniów szkół podstawowych. Wykonawcy oceniani są w dwóch kategoriach: soliści i zespoły. Do tej pory w Festiwalu wzięło udział ok. 1200 uczestników.

Kolejnym marynistycznym przedsięwzięciem, z którego placówka jest dumna, jest Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „ŁAJBA", który odbywa się już od 19 lat. Przedsięwzięcie ma zasięg ogólnopolski, a jego celem jest pobudzanie i rozwijanie uzdolnień plastycznych, uwrażliwienie na piękno nadmorskiego krajobrazu, promowanie regionu wśród uczniów całej Polski. Prace oceniane są w trzech kategoriach wiekowych: kl. 0-III szkoły podstawowej, kl. IV-VI szkoły podstawowej, szkoły gimnazjalne. Tematyka prac związana jest z morzem i marynistyką. Technika wykonania prac: malarstwo, pastel i inne płaskie techniki barwne. Do tej pory w Konkursie wzięło udział ok. 4 500 uczestników.

Trzecim dużym marynistycznym przedsięwzięciem SP 9 w Słupsku jest Ogólnopolski Konkurs Dziennikarski „O Laur Słupskich Kotwic", który odbywa się już od 16 lat. Ma on zasięg ogólnopolski, a patronat nad nim zwykle sprawuje: Senator RP – Kazimierz Kleina oraz Prezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Rzecznej – Andrzej Królikowski. Redakcyjni partnerzy Konkursu to: Redakcja dwumiesięcznika „Powiat Słupski", wydawanego przez Starostwo Powiatowe w Słupsku, Redakcja słupskiego dwutygodnika „Moje Dwumiasto" oraz Głos Pomorza. Celem konkursu jest zachęcenie uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych naszego kraju do podejmowania tematyki morskiej w różnych formach dziennikarskiej wypowiedzi, kształtowanie wśród dzieci postaw przyjaznych morzu oraz promocja Pomorza. Temat tegorocznej edycji konkursu to: „Wybrzeże Bałtyku – turystyczne atrakcje regionu". Konkurs rozstrzygany jest w dwóch kategoriach wiekowych: szkoły podstawowe – klasy IV-VI oraz szkoły gimnazjalne. Konkurs obejmuje dwie kategorie dotyczące formy wypowiedzi: pisemna wypowiedź dziennikarska oraz fotoreportaż. Nadesłane prace ocenia profesjonalne jury złożone z dziennikarzy lokalnych mediów i profesjonalnych fotoreporterów. Do tej pory wzięło w nich udział ok. 1200 uczestników.

W swoich marynistycznych działaniach Szkoła Podstawowa nr 9 w Słupsku systematycznie współpracuje z: Ligą Morską i Rzeczną (Zarząd Główny i s. o. LMiR), Urzędem Morskim w Słupsku i w Gdyni, Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce, Kołobrzeską Żeglugą Pasażerską, Narodowym Muzeum Morskim w Gdańsku, Akwarium Gdyńskim, Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku i innymi instytucjami, które wspierają działania marynistyczne na terenie Pomorza i nie tylko.

W Szkole wydawane są też publikacje o charakterze marynistycznym: Gazeta Festiwalowa – towarzysząca każdej edycji Festiwalu Łajba oraz uczniowskie gazetki projektowe: Morskie Opowieści (*http://redakcja.mam.media.pl/paper/preview/markersp9/14/4/6/*).

W marynistycznym klimacie pozostaje też strona internetowa Szkoły: *www.sp9.slupsk.pl* oraz Fanpage placówki na FB.

Szkoła Podstawowa nr 9 w Słupsku robi bardzo wiele dla upowszechniania działań marynistycznych i wychowania morskiego młodych mieszkańców Pomorza i nie tylko Pomorza. Czynnie uczestniczy w tworzeniu kultury morskiej naszego regionu i wciąż poszerza swoją działalność w tym zakresie.

Iwona Poźniak

PIKNIK ŻEGLARSKI NA STAWKU ŁABĘDZIM

17 września 2016 r. uczniowie klas piątych i szóstych subregionu słupskiego wzięli udział w pikniku żeglarskim na Stawku Łabędzim. Uczniowie uczyli się udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej i poznali podstawy survivalu. Piknik obejmował także zajęcia z zakresu prac bosmańskich oraz z podstaw nawigacji morskiej. Zorganizowano też stanowisko pn. podstawy strzelectwa, które cieszyło się dużym zainteresowaniem. Ponadto uczniowie mogli doskonalić swoje umiejętności na łódkach – optymistach, żeglując po Stawku Łabędzim z instruktorami.

Podczas pikniku podkreślano potrzebę reaktywowania żeglowania na stawku. Padła też wspólna deklaracja, że zostaną podjęte kroki mające na celu zakup podobnych łódek dla uczniów subregionu słupskiego. Byłoby to zwieńczenie projektu opracowanego przez kmdr. Dariusza Kloskowskiego polegającego na utworzeniu Centrum Edukacji Morskiej przy SP 9 w Słupsku, którego celem ma być stworzenie warunków do rozwijania pasji morskich dzieci i młodzieży ze Słupska i okolic.

Szkołę Podstawową nr 9 w Słupsku na Pikniku reprezentowali uczniowie należący do Międzyszkolnego Klubu Żeglarskiego Ω 9. Uczestnicy pikniku otrzymali certyfikaty udziału w zajęciach wystawione przez słupski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, natomiast nauczyciele stosowne zaświadczenia. Organizatorami pikniku byli: kmdr ppor. dr Dariusz Kloskowski, Szkoła Żeglarska „MAGOLA”, kierowana przez Mirosława i Iwonę Lamkowskich, Liga Morska i Rzeczna – oddział w Słupsku, Zespół Szkół Samorządowych w Kobylnicy oraz Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku.

Iwona Poźniak

135 International Sailing Association

Pasowanie uczniów klas pierwszych i chrzest czwartoklasistów

21 września pierwszoklasiści zostali uroczyście pasowani na uczniów naszej Szkoły. Jednocześnie uczniowie klasy 4a przeszli tradycyjny Chrzest Morski. Uroczystość ta odbyła się w Ustce. Rozpoczęła ją wizyta w Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej, gdzie uczniowie mogli zwiedzić salę tradycji, a także posłuchać czego uczą się młodzi marynarze podczas zajęć w Centrum. Najwięcej emocji wzbudziła możliwość wejścia do wnętrza prawdziwej torpedy oraz musztra wojskowa. Obie klasy obejrzały także symulator statku. Uczniowie mogli poczuć się tak jak na prawdziwym mostku kapitańskim i spróbować sterowania okrętem wojennym.

Kolejnym punktem programu było przejście na plażę, gdzie na uczniów czekały diabły morskie, a także zadania do wykonania. Po pomyślnym przejściu prób wiedzy, odwagi i wytrzymałości nastąpiło pasowanie na ucznia oraz chrzest morski przeprowadzony przez samego władcę mórz Posejdona i jego żonę Amfitrytę. Po uroczystości obie klasy otrzymały prezenty, a także specjalne certyfikaty przygotowane przez CSMW.

Ogromne podziękowania za pomoc i wsparcie należą się kadrze Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej.

Beata Grądzka, Iwona Maciaszek

Święto Patrona

27.10.2016 r. pod sztandarowym hasłem *„Odwaga i wytrwałość marynarzy naszym wzorem”* odbyła się wspólna lekcja, w której uczestniczyli trzecio- i szóstoklasiści wraz ze swoimi wychowawcami. Uczniowie w losowo wybranych grupach wykonywali przygotowane przez wychowawców zadania. Wykazywali się znajomością życia i działalności naszego patrona – **kmdra por. Stanisława Hryniewieckiego**. Z puzzli układali portret bohatera, a z rozsypanki wyrazowej – hasło, jakie widnieje na sztandarze naszej Szkoły. Trzeba było też wśród zdjęć przedstawiających transport morski rozpoznać i narysować okręt. Wykonywaniu poszczególnych zadań towarzyszyły szanty. W ten sposób powstały piękne plakaty, które ozdabiały szkolne korytarze. Każda klasa otrzymała dyplom uczestnictwa w zajęciach. Taka lekcja na długo zostanie w pamięci uczniów.

Dorota Pawelczyk, Sylwia Siedlar,
Małgorzata Somionka, Zbigniew Stec

Edukacja morsko-żeglarska w słupskiej „Dziewiątce”

Od listopada 2016 roku w Szkole Podstawowej nr 9 w Słupsku realizowana jest innowacja pedagogiczna pod nazwą „Edukacja morsko-żeglarska”, której autorem jest kmdr ppor. dr Dariusz Kloskowski. Celem innowacji jest wyrównanie szans edukacyjnych poprzez prowadzenie interdyscyplinarnych zajęć z zakresu edukacji morsko-żeglarskiej dla uczniów klas V-VI oraz realizację przedsięwzięć metodyczno-szkoleniowych, kształtujących kompetencje kluczowe w obszarze edukacji morskiej.

Innowacja z zakresu edukacji morskiej zakłada, że proces kształtowania

świadomości morskiej uczniów oraz rozwijanie ich kompetencji kluczowych odbywać się będzie poprzez realizację szeregu wzajemnie przenikających się czynności poznawczych i praktycznych, zorganizowanych wokół wybranych treści morskich w ramach kilku różnych modułów tematycznych.

W zajęciach tych biorą udział uczniowie ze słupskich szkół: SP 3, SP 4, SP 5, SP 9 i SP 10. Całość spotkań podzielona jest na dwa główne etapy: I – zajęcia teoretyczne, które obejmują takie tematy jak: budowa jednostki pływającej typu Optymist, odkrycia geograficzne i wielcy odkrywcy, dawne żaglowce i życie na nich, etykieta żeglarska, porty polskiego wybrzeża, latarnie morskie, pierwsza pomoc przedmedyczna itp. oraz etap II – zajęcia praktyczne obejmujące naukę węzłów żeglarskich, zasady udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej (układanie osoby poszkodowanej w pozycji bocznej ustalonej, resuscytacja krążeniowo-oddechowa, wzywanie pomocy, telefony alarmowe) itp.

Oprócz zajęć, które odbywają się w budynku SP 9 w Słupsku, uczestnicy edukacji morsko-żeglarskiej wzięli udział w „Pikniku żeglarskim na sucho", który odbył się w Zespole Szkół Samorządowych w Kobylnicy, a także będą mogli wykorzystać nabytą podczas zajęć teoretycznych wiedzę w praktyce, ponieważ już wiosną odbędą się na Stawku Łabędzim w Słupsku zajęcia praktyczne z wykorzystaniem łódek Optymist. Będzie to dla uczestników spotkań edukacji morsko-żeglarskiej swoista forma sprawdzenia zdobytej podczas zajęć wiedzy w praktyce.

Niniejszy projekt w swoich założeniach służyć ma aktywizowaniu ucznia do jak największej samodzielności. Podczas zajęć stosowane są zatem różnorodne metody samodzielnego zdobywania wiedzy przez uczniów, pobudzające aktywność intelektualną i poznawczo-praktyczną. Dodatkowo w ramach realizacji zajęć stosowane są zróżnicowane form organizacyjne pracy uczniów: praca indywidualna, w parach, zbiorowa oraz grupowa. W czasie trwania programu innowacyjnego przewiduje się zorganizowanie kilku pikników żeglarsko-morskich, które będą podstawą do wydania certyfikatów kompetencji dla uczniów, firmowanych przez Międzynarodową Federację Stowarzyszenia Szkół Żeglarskich (*International Sailing Schools Association*).

kmdr ppor. dr ***Dariusz Kloskowski***
Jacek Bochenek *– nauczyciel SP 9 w Słupsku*

Morskie Potyczki Komputerowe

16 stycznia 2017 r. w naszej Szkole odbył się turniej Morskie Potyczki Komputerowe. Przedmiotem rywalizacji była komputerowa wersja popularnej gry w statki SeaWars.

W zabawie uczestniczyli uczniowie z klas III-VI. Uczestnicy zmierzyli się ze sobą podzieleni na dwie grupy, a zabawie towarzyszyły duże emocje. Ostatecznie zwycięzcami swoich grup okazały się: **Lena Długołęcka z klasy 3b i Andżelika Murawska z klasy 6b.** Wszystkim uczestnikom gratulujemy!

Beata Grądzka

Matematyczne zabawy nawigacyjne na mapie morskiej

1 lutego 2017 r. w SP nr 9 w Słupsku odbyła się **II część warsztatów pn.: Matematyczne zabawy nawigacyjne na mapie morskiej**, zorganizowanych przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku. W spotkaniu wzięło udział siedem trzyosobowych zespołów ze szkół podstawowych Słupska, Kobylnicy, Ustki i Zaleskich. Naszą Szkołę w warsztatach reprezentowali: **Maja Jabczyńska, Wiktoria Katschke (opiekun: p. Sylwia Siedlar), Adrian Lorenc i Krystian Gołojuch (opiekun: p. Danuta Nowakowska)**. Tym razem uczestnicy solidnie przygotowywali się do konkursu, który zaplanowany został na 1 marca br., jako ewaluacja działań wykonanych w ramach szkolenia. Uczestnicy ćwiczyli określanie pozycji na mapie i wyznaczanie położenia oraz wytyczanie kursów. Doskonalili umiejętność posługiwania się przyrządami nawigacyjnymi.

Warsztaty odbyły się w ramach działania przy naszej Szkole Miejskiego Centrum Edukacji Morsko-Żeglarskiej.

Iwona Poźniak

Centrum Edukacji Morsko-Żeglarskiej
Podpisanie porozumienia o edukacji morskiej

8 lutego 2017 r. w ratuszu w Słupsku zostało podpisane porozumienie o współpracy w zakresie edukacji morsko-żeglarskiej między Zespołem Szkół Mechanicznych i Logistycznych im. inż. Tadeusza Tańskiego oraz Szkołą Podstawową nr 9 im. kmdra por. Stanisława Hryniewieckiego a: Polskim Związkiem Wędkarskim – Okręg Słupsk, Słupskim Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowych, Ligą Morską i Rzeczną – oddział Słupsk, Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, Urzędem Morskim w Słupsku.

W porozumieniu znalazły się zapisy dotyczące następujących kwestii:

1. Pozyskiwania społecznej akceptacji dla polityki morskiej państwa oraz aspektów rozwojowych żeglarstwa.
2. Kształtowania pozytywnego wizerunku oraz promocji wśród społeczności lokalnej sektora gospodarki morskiej oraz sportów wodnych.
3. Pozyskiwania kandydatów do pracy związanej ze specjalnościami pokładowymi oraz mechanicznymi na jednostki pływające dla armatorów.
4. Wychowania patriotycznego i edukacji morsko-żeglarskiej uczniów szkół subregionu słupskiego na wszystkich poziomach kształcenia.
5. Upowszechniania tradycji oraz promocji dokonań beneficjentów porozumienia oraz promocji zawodów związanych z gospodarką morską.
6. Integrowania środowiska marynarskiego i żeglarskiego na obszarze subregionu słupskiego oraz ich promocja wśród dzieci, młodzieży szkolnej i dorosłych.
7. Podniesienia poziomu realizacji zadań operacyjnych i programowych instytucji zawierających porozumienie.

Dyrekcja i kadra pedagogiczna Szkoły Podstawowej nr 9 w Słupsku, w trosce

o prawidłowe wychowanie dzieci i młodzieży, wpajanie pożądanych wartości obywatelskich oraz kształtowanie właściwych postaw, zobowiązała się do podejmowania działań w zakresie realizacji celów niniejszego porozumienia, a w szczególności do:

1. Popularyzacji i eksponowania tradycji morsko-żeglarskich oraz współczesnego oblicza sektora gospodarki morskiej w środowisku szkolnym na poziomie szkół podstawowych subregionu słupskiego.
2. Prowadzenia działalności promującej zawód marynarza oraz społecznego wizerunku żeglarza wśród uczniów szkół podstawowych subregionu słupskiego.
3. Realizacji innowacji pedagogicznej z zakresu szeroko rozumianej edukacji morskiej oraz koordynowania zachodzących w niej procesów edukacyjnych poprzez wyznaczonego opiekuna merytorycznego odpowiedzialnego za realizację przedsięwzięć dydaktycznych związanych z funkcjonowaniem przy Szkole *Centrum Edukacji Morsko-Żeglarskiej*.
4. Wymiany doświadczeń z zakresu wychowania i edukacji, w tym: konferencji, narad metodycznych, warsztatów dydaktycznych, pikników żeglarskich i innych form działalności metodyczno-szkoleniowych, związanych z morską edukacją uczniów szkół podstawowych.
5. Udziału przedstawicieli porozumienia w święcie sektora gospodarki morskiej oraz innych uroczystościach o charakterze patriotyczno-rocznicowym.
6. Zapraszania przedstawicieli niniejszego porozumienia do udziału w ważnych wydarzeniach oraz przedsięwzięciach Szkoły.
7. Organizacji wspólnych przedsięwzięć kulturalno-oświatowych i sportowo-rekreacyjnych.

Iwona Poźniak

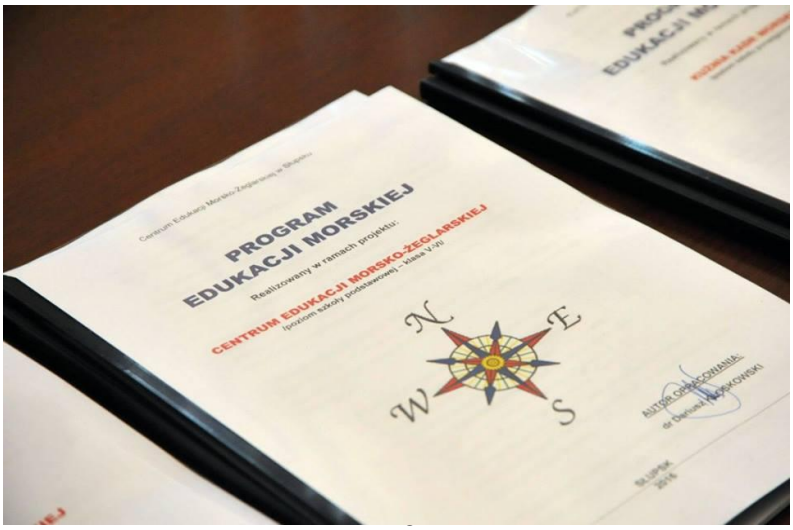

PRO MARI NOSTRO DLA „DZIEWIĄTKI”

W przeddzień uroczystości związanych z 97. Rocznicą Zaślubin Polski z Morzem, Zarząd Główny Ligi Morskiej i Rzecznej przyznał **Szkole Podstawowej nr 9 w Słupsku Krzyż Pro Mari Nostro**.

Krzyż ten jest drugim – po „Pierścieniu Hallera” – honorowym odznaczeniem przyznawanym przez Ligę Morską i Rzeczną. Jego początki sięgają okresu międzywojennego.

Słupska „Dziewiątka” otrzymała to odznaczenie za propagowanie edukacji morskiej i kultywowanie tradycji marynistycznych. Krzyż zostanie oficjalnie wręczony Szkole 25 marca podczas XXI Festiwalu Piosenki Marynistycznej „Łajba 2017”

***

W listopadzie 2016 r., podczas Pomorskiego Festiwalu Piosenki Marynistycznej „Marina” w Kobylnicy, **Krzyżem Pro Mari Nostro** za popularyzację edukacji morskiej w subregionie słupskim została odznaczona nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 9 w Słupsku – **Iwona Poźniak.**

Odznaczenie wręczył Prezes Zarządy Głównego Ligi Morskiej i Rzecznej – **Andrzej Królikowski**.

Jacek Bochenek

WARTO WIEDIEĆ

W 1935 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło ówczesnej Lidze Morskiej i Kolonialnej pozwolenia na ustanowienie i użytkowanie odznaki, a w dwa lata później wybrano w drodze konkursu projekt, którego autorem został Bolesław Surałło. Ustanowiono trzystopniową odznakę: krzyż złoty, srebrny i brązowy na błękitnej wstążce z dwoma podłużnymi paskami; krzyż łączą ze wstążką dwie kotwice. W centrum krzyża na tle czerwono-białym znajduje się czerwony znak LMiK. Ramiona krzyża zdobią wąskie paski błękitnej emalii, na rewersie umieszczono napis: Navigare necesse est. Obecnie Krzyż Pro Mari Nostro jest odznaczeniem jednostopniowym.

II Konkurs o Tytuł Mistrza Nawigacji

1 marca br. w SP 9 w Słupsku, przy której działa Miejskie Centrum Edukacji Morsko-Żeglarskiej, odbył się **II Międzyszkolny Konkurs o Tytuł Mistrza Nawigacji**. Turniej został zorganizowany przez ODN w Słupsku jako ewaluacja dwuczęściowych warsztatów o nazwie: *Matematyczne zabawy nawigacyjne na mapie morskiej*. W jury Konkursu zasiedli: kmdr ppor. dr **Dariusz Kloskowski** i kpt. ż. w. **Włodzimierz Kotuniak** – dyrektor Urzędu Morskiego w Słupsku.

Do finału turnieju młodych nawigatorów przystąpiło 13 uczniów ze Słupska, Ustki, Kobylnicy i Zaleskich. Celem konkursu było podniesienie poziomu kompetencji nawigacyjno-kartograficznych oraz matematyczno-przyrodniczych uczniów, wyrabianie nawyku stosowania zasad matematycznych i procedur podczas prowadzenia nawigacji morskiej, motywowanie szóstoklasistów do doskonalenia własnych umiejętności w zakresie geometrii wykreślnej oraz posługiwania się przyrządami nawigacyjnymi, oswajanie dzieci z samodzielnym radzeniem sobie w sytuacjach trudnych (praca z mapą i przyrządami nawigacyjnymi, podejmowanie decyzji, kalkulacja matematyczno-nawigacyjna) i wyłonienie MISTRZA NAWIGACJI klas VI.

Zadanie nawigacyjne na turniej przygotował kmdr ppor. dr Dariusz Kloskowski. Obejmowało ono wykonanie zliczenia graficznego drogi statku, gdzie wykonać należało między innymi takie operacje, jak: określanie pozycji na mapie morskiej, obliczanie kursów rzeczywistych

z uwzględnieniem całkowitej poprawki (deklinacji i dewiacji kompasu magnetycznego) i wykreślenie ich na mapie morskiej, określenie drogi statku (na podstawie logu) i odkładanie jej na danym kursie, zliczenie drogi i opisanie jej na mapie, zgodnie z zasadami nawigacji .

Oto wyniki II Miejskiego Konkursu o Tytuł Mistrza Nawigacji:

I miejsce i tytuł Mistrza Nawigacji – **Stanisław Chilecki** – SP 2 w Ustce, opiekun: Beata Zduniak

II miejsce – **Helen Aslan** – SP 2 w Ustce, opiekun: Beata Zduniak

III miejsce – **Kacper Strzałka** – SP 3 w Słupsku, opiekun: Joanna Schulz

Wyróżnienia:

Radosław Bieniek – ZS w Zaleskich, opiekun: Magdalena Szałek

Kinga Lulińska – ZSS w Kobylnicy, opiekun: Joanna Ploch

Dawid Filas – SP 2 w Ustce, opiekun: Beata Zduniak

Uroczyste wręczenie nagród laureatom Konkursu nastąpi **25 marca br. o godz. 13.00 podczas Festiwalu Łajba 2017 w Słupskim Inkubatorze Technologicznym** przy ul. Portowej 13 B w Słupsku.

Nagrody ufundował **Piotr Witkowski** – prezes Zarządu Stowarzyszenia „Latarnik”.

Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy za udział w turnieju, Laureatom i ich opiekunom gratulujemy. Zapraszamy do udziału w kolejnych edycjach tego matematyczno-przyrodniczo-geograficznego przedsięwzięcia.

Iwona Poźniak

Musimy się ciągle uczyć morza

Rozmowa z kapitanem żeglugi wielkiej Włodzimierzem Kotuniakiem – dyrektorem Urzędu Morskiego w Słupsku

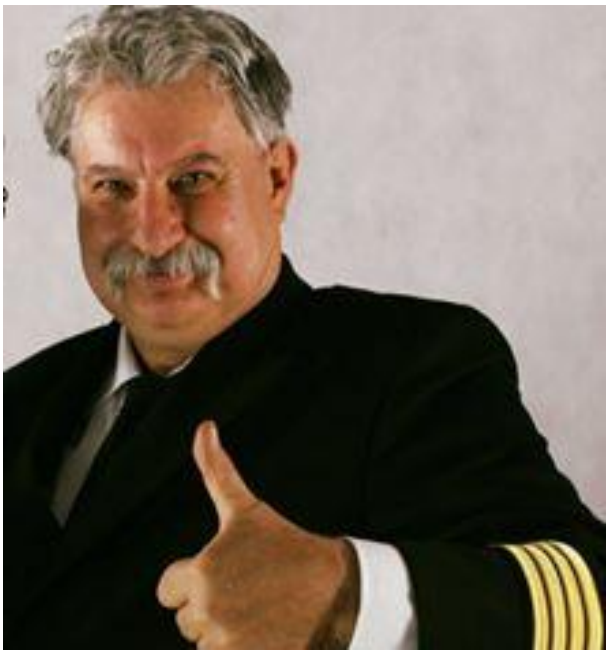

– Jest Pan kapitanem żeglugi wielkiej. Jak zaczęła się Pana przygoda z morzem?

– W dosyć dziwnych okolicznościach. Zdecydowałem się podjąć studia w Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie. Gładko zdałem egzaminy i zacząłem myśleć o przeniesieniu na Politechnikę. Po „kandydatce" na Darze Pomorza już mi tak zostało do dziś.

– Jaką drogę edukacyjną trzeba przejść, by zostać kapitanem ż. w.?

– Aby otrzymać stopień Kapitana Żeglugi Wielkiej trzeba ukończyć szkołę morską i przejść praktykę na wszystkich stopniach oficerskich. Trwa to wiele lat. Po złożeniu egzaminów przed państwową komisją egzaminacyjną można otrzymać patent Kapitana Żeglugi Wielkiej. Niestety to tylko papier. Kapitanem trzeba zostać, a to duża sztuka. Kapitan musi mieć dużą wiedzę, ale i umiejętność współpracy z ludźmi. Najważniejszą rzeczą jednak jest odpowiedzialność i wyczucie w podejmowaniu decyzji. Po prostu trzeba być zawsze gotowym na wszystko, a tego niestety w szkole nie uczą.

– Na jakich jednostkach Pan pływał?

– Zaczynałem pływanie na Darze Pomorza i mogę powiedzieć, że była to najlepsza szkoła. Potem pracowałem w Polskiej Żegludze Morskiej, czyli na masowcach różnej wielkości – od 70 do 200 metrów.

– Pochodzi Pan ze Świnoujścia. Jak odnajduje się Pan na Ziemi Słupskiej?

– Pochodzę z Warszawy, a mieszkam w Świnoujściu. Pływałem na statkach, wiele z nich nosiło nazwy ziem polskich: Ziemia Tarnowska, Ziemia Opolska, Ziemia Szczecińska..., więc zmiana miejsca pobytu nie jest dla mnie problemem. Tam, gdzie jestem, chciałbym, żeby było ładnie i przyjaźnie. Tak jest na Ziemi Słupskiej.

– Na czym polega praca Dyrektora Urzędu Morskiego?

– Praca jest podobna do pracy kapitana, trzeba podejmować codziennie ważne decyzje. Zasadnicza różnica to taka, że po pracy mogę pójść do domu i odpocząć.

– Jak ocenia Pan stan i rozwój edukacji morskiej w Słupsku i naszym regionie?

– Wszyscy musimy się ciągle uczyć morza, które zaskakuje i pokazuje nowe możliwości. Mieszkamy w regionie nadmorskim, „morze żywi i bogaci", ale w jaki sposób? Tu trzeba więcej edukacji.

– Co sądzi Pan o inicjatywie organizowania dla uczniów szkół podstawowych Konkursu o Tytuł Mistrza Nawigacji?

– Matematyka jest królową nauk, a Konkurs o Tytuł Mistrza Nawigacji to przyjemny sposób poszerzania wiedzy. Zachęcam wszystkich do udziału.

– Co by Pan poradził tym młodym miłośnikom marynistyki, którzy chcieliby w przyszłości związać swoje życie z morzem?

– To trudny zawód. Romantyki w nim coraz mniej, ale jest ciekawie i często wysiłek się opłaca. ***„Navigare necesse est, vivere non est necesse"***, z czegoś trzeba zarobić na chleb ☺.

– Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiali:
uczniowie z MKŻ Ω9
pod opieką Iwony Poźniak

Warto wiedzieć

Łacińska sentencja ***Navigare necesse est, vivere non est necesse*** oznacza: ***żeglowanie jest rzeczą konieczną, życie – niekonieczną***.

Taki właśnie napis widnieje na Domu Żeglugi w Bremie.

Są to słowa Pompejusza, który wypowiedział je wskakując na statek. Znaczyły one wówczas: *muszę odpłynąć natychmiast, nawet ryzykując wasze życie* (z powodu burzy). ***Źródło:*** *http://www.slownik-online.pl/kopalinski/*

XVI Ogólnopolski Konkurs Dziennikarski o „Laur Słupskich Kotwic”

NAGRODZONE ARTYKUŁY

Kategoria – szkoły podstawowe

ZŁOTA KOTWICA

Bunkry Baterii Blüchera TURYSTYCZNĄ ATRAKCJĄ REGIONU

Bunkry Blüchera w Ustce! Dlaczego dotąd nie poznałam tego miejsca?! Przez ścianę ze specjalnymi wizjerami można podglądać, jak przez dziurkę od klucza, dawną ustecką rzeczywistość. Ciekawostki dotyczące miasta oraz czasów II wojny światowej poznaje się dzięki tablicom umocowanym na ścianach i korytarzach bunkrów.

Jest mroźny, słoneczny, styczniowy dzień. Wyjeżdżamy z tatą do Ustki, a po wjeździe do miasta od razu kierujemy się do zachodniej jego części. Przejeżdżamy wiaduktem nad Słupią i po kilkuset metrach jesteśmy na miejscu. Nad bramą z charakterystyczną wieżyczką obserwacyjną – duży napis: Bunkry Blüchera. Przy wejściu na teren fortu stoją dwa groźnie wyglądające działa. Obok – budka wartownicza, polowa kuchnia i poradziecki samochód gazik.

Od razu interesuje się nami sympatyczny pan Marcin – pasjonat historii i gospodarz bunkrów. Najpierw słuchamy krótkiego opowiadania o historycznym i militarnym znaczeniu tego miejsca już w okresie wojen napoleońskich.

– Istotne dla nas jest jednak to, co zostało tutaj zbudowane w latach trzydziestych ubiegłego wieku – z pasją w głosie mówi przewodnik. – Ustka należąca wówczas do Niemiec miała stać się twierdzą z wielkim portem, z którego niemieckie towary miały być transportowane do Prus Wschodnich, aby nie płacić Polakom opłat tranzytowych. Hitlerowska propaganda, podsycając strach przed Polską, przyczyniła się do decyzji o ufortyfikowaniu usteckiego portu. Dotychczasowe kąpielisko zostało zamknięte, park wycięty i rozpoczęto budowę portu oraz obiektów wojskowych. Najpierw wybudowano właśnie znajdującą się tutaj baterię zaporową i przeciwlotniczą „Blücher”, która miała chronić przed atakami z morza lub z powietrza.

– A Blücher to nazwisko dowódcy fortu? – pytam.

– Nic podobnego! - śmieje się pan Marcin. – Blücher to pruski feldmarszałek, który przyczynił się do klęski Napoleona pod Waterloo. Przez wiele lat związany był także ze słupskim pułkiem huzarów jako dowódca. Następnie został patronem słupskiego garnizonu i aż do 1945 roku pułk nosił jego imię.

Dowiadujemy się, że przy słupskim Starym Rynku stał kiedyś jego pomnik, tuż nieopodal domu, w którym mieszkał…

Pan Marcin zaprasza do kasy biletowej. Proponuje, żeby za niedużą opłatą wypożyczyć audioprzewodniki. Zakładamy z tatą słuchawki i kierujemy się zgodnie z wytyczonym szlakiem.

Audioprzewodnik działa w systemie GPS i głos lektora słychać w miarę poruszania się po terenie fortu. Nie trzeba się spieszyć, można go zwiedzać w swoim tempie, zatrzymywać w interesującym miejscu tak długo, jak długo chcemy. Przez ciężkie metalowe drzwi wchodzimy do bunkra. Panuje półmrok, a w słuchawkach rozlega się nieco upiorny głos: „Porzućcie wszelką nadzieję wy, którzy tu wchodzicie". Głos lektora informuje, że tutaj było stanowisko dowódcy oraz obsługi dalmierza, który był zamontowany w górnej części bunkra. Dalmierz był ciężkim, ważącym ponad tonę dużym przyrządem obsługiwanym przez nawet kilkunastu żołnierzy i mierzył odległość od celu, który miały zniszczyć armaty.

W jednym z pomieszczeń, na ścianie portret Hitlera i jakiegoś niemieckiego admirała w marynarskim mundurze. Biurko, zapalona lampka, a nad rozłożoną mapą siedzi – jak żywy – niemiecki oficer! Głos w audioprzewodniku informuje, że to dowódca baterii, która mogła liczyć nawet stu żołnierzy. W kolejnym pomieszczeniu interaktywna tablica, stare telefony. Przez ścianę ze specjalnymi wizjerami podglądamy, jak przez dziurkę od klucza, dawną ustecką rzeczywistość. Ciekawostki dotyczące miasta oraz czasów II wojny światowej poznajemy także dzięki tablicom umocowanym na ścianach i korytarzach bunkra. W gablocie prezentowany jest mundur żołnierza niemieckiej Artylerii Marynarki Wojennej. Lektor dokładnie opisuje poszczególne elementy stroju i wyposażenia pełniącego tu służbę żołnierza. Na dużej makiecie w przekroju pokazane są usteckie bunkry. Nagle zapala się migające czerwone światło! Manekin niemieckiego żołnierza otwiera usta i rozlega się okrzyk: – Achtung, gas alarm! Dalej galeria dźwięków: stary gramofon, telefony, stare radio. Wystarczy zbliżyć audioprzewodnik i nacisnąć przycisk, aby usłyszeć głosy z przeszłości. Rozlega się śpiew słynnej niemieckiej aktorki, słychać komunikaty wojenne, ostrzeżenia przed nalotem.

Teraz wchodzimy do pomieszczenia adaptowanego na specjalną salę kinową. Oglądamy film o zatopieniu pod koniec wojny, niedaleko Ustki, w okolicach Łeby statku Gustloff z niemieckimi uciekinierami z Gdyni. Doskonały dźwięk, efekty w 3D. Statkiem płynęło około dziesięciu tysięcy ludzi, w większości cywilów. Z katastrofy uratowało się zaledwie tysiąc osób…

Przechodzimy długim korytarzem, łączącym dwa bunkry – działa prowadzącego z bunkrem dalmierza. W mroku korytarza wizerunki postaci w mundurach i po cywilnemu. Głos w słuchawkach informuje, że to dobre i złe duchy dawnej Ustki. Wśród nich są niemieccy oficerowie, ale jest także polski oficer – obrońca Westerplatte oraz więzień Oświęcimia, późniejszy mieszkaniec Ustki. Bunkier ten to szczególny obiekt. Ważąca ponad dziesięć ton armata była tu zamontowana nad pomieszczeniami dla załogi baterii.

Kolejno przechodzimy do innych pomieszczeń, w jednym - stanowisko łączności. Młody niemiecki żołnierz ze słuchawkami na uszach obsługuje radiostację. Oglądamy sypialnię dla załogi z prymitywnymi pryczami przymocowanymi do ścian i sufitu. Na jednej - śpiąca silikonowa postać.

Następne pomieszczenie to messa dla podoficerów. Za stołem siedzi trzech uśmiechniętych żołnierzy, a w szafie ustawiono elementy stołowej zastawy. Są jeszcze pomieszczenia sanitarne: umywalnia i wojskowa latryna.

Na zewnątrz można obejrzeć stanowiska poszczególnych baterii. Ścieżką wśród sosen dochodzimy do działobitni zachodniej i środkowej. Nie ma zamontowanych armat, pozostały po nich tylko metalowe elementy cokołu, na którym się obracały. Głos lektora w słuchawkach każe zwrócić uwagę na rozmieszczone dookoła nisze amunicyjne. To tutaj na widocznych jeszcze uchwytach stelaży składowano pociski do armat. Betonowe i kamienne umocnienia pomalowane na barwy ochronne były niewidoczne dla przelatujących samolotów. Podobnie wyglądała działobitnia wschodnia. Tak blisko stąd do latarni przy promenadzie. Jeszcze niedawno na drugą stronę kanału portowego można było przejść po specjalnej ruchomej kładce, ale ta, niestety obecnie jest nieczynna.

Katarzyna Sochaczewska,
Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Kobylnicy
Opiekun: Agata Kaczmarczyk-Suliga

SREBRNA KOTWICA
Atrakcja mrożąca krew w żyłach i to dosłownie

Zimą nadmorskie miejscowości wyglądają zazwyczaj bardzo ponuro i mało zachęcająco do odwiedzania. Trzeba bardzo się postarać, by w sezonie zimowym zachęcić turystów (nie tylko z Polski) do urlopu nad polskim morzem.

Udało się to niewątpliwie w Kołobrzegu, gdzie w styczniu na plaży przykrytej srebrnym lodem pojawiają się turyści żądni jedynej, niepowtarzalnej, zimowej atrakcji - Światowego Festiwalu Morsowania.

*Do rozmowy udało mi się zaprosić pana **Łukasza Ziębę** – prezesa Kołobrzeskiego Klubu Morsów.*

– Proszę powiedzieć, kiedy zrodził się pomysł na Festiwal Morsowania? Jaki jest cel nadrzędny imprezy? Czy tylko dobra zabawa?

– 6 stycznia 2012 r. w Ośrodku „Verano" spotkały się 22 osoby morsujące w Kołobrzegu. Byli to pomysłodawcy i jednocześnie założyciele Kołobrzeskiego Klubu Morsów – pierwszego w historii tego miasta. Celem nadrzędnym cyklu festiwali było stworzenie i wykreowanie nowego produktu turystycznego. Poprzez organizację dotychczasowych festiwali cel został osiągnięty. Ponadto propagujemy zdrowy styl życia, alternatywne sposoby spędzania wolnego czasu, sport i oczywiście szeroko rozumianą promocję Kołobrzegu.

– W którym miejscu na kołobrzeskiej plaży odbywa się ta niecodzienna, lodowata kąpiel?

– Od 1. do 4. Światowe Festiwale odbywały się na plaży przy Kamiennym Szańcu, natomiast 5. odbył się już na plaży centralnej przy MOLO.

– Kim są uczestnicy kąpieli w Bałtyku? Czy są jakieś wymogi dotyczące narodowości, wieku, stanu zdrowia?

– Uczestnikami lodowatych kąpieli w spienionych falach Bałtyku są morsy i foczki w wieku od 0 do 100 lat. Nie ma znaczenia stan cywilny, narodowość, przekonania religijne i polityczne, kolor skóry, płeć. Warunkiem uczestnictwa w kąpieli jest ogólny dobry stan zdrowia, a jeżeli ktoś nie jest pewny, zaleca się konsultację lekarską. Kąpać mogą się praktycznie wszystkie osoby, poza tymi, którzy mają problemy z sercem. Zaskakująco licznie spotykane są wśród morsów osoby naprawdę wiekowe. Zdarza się nawet, że do wody wchodzi starsza osoba z laską!

– Proszę zdradzić mi, jak długo trzeba przygotowywać się do tak odważnego kroku jakim jest kąpiel w morzu zimą?

– Przed kąpielą trzeba być wypoczętym, z dobrym samopoczuciem i w kilka godzin od ostatniego posiłku. Tego dnia nie powinno się palić papierosów ani pić kawy,

a poprzedniego także pić alkoholu. Kąpiel należy poprzedzić typową kilkunastominutową rozgrzewką biegowo-gimnastyczną – doprowadzić się do stanu ustabilizowanego podwyższonego tętna i poczucia, że jest nam w środku gorąco. Kąpiel powinna trwać od 3 do 5 minut i należy z niej wyjść zanim zaczniemy odczuwać skutki przechłodzenia organizmu.

– Morsowanie jest ogromną atrakcją turystyczną Polski, przyciąga nad Bałtyk wielu pasjonatów, przykuwa uwagę państw Europy, a nawet świata. Skąd przybywają fani morsowania?

– W ramach Światowego Festiwalu Morsowania Kołobrzeg odwiedziły morsy z różnych stron naszego globu – Australii, Kanady, Szwecji, Norwegii, Niemiec, Anglii, Nowej Zelandii. Najbardziej egzotyczny gość był z Angoli w Afryce – również kąpał się w zimnym Bałtyku, pomimo że kraj jego pochodzenia wskazuje, iż lubi ciepło. Duża część turystów z Polski, która decyduje się odwiedzić nasz kurort, wybiera weekendy, w których my jako klub organizujemy różne wydarzenia związane z morsowaniem: kąpiel dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, inauguracja sezonu kąpieli w październiku, zakończenie sezonu kąpieli w kwietniu, Zaślubiny z Morzem.

– W jaki sposób nagłaśniacie imprezę? Czy są sponsorzy, którzy wspierają morsowanie?

– Podczas trzech pierwszych edycji imprezy korzystaliśmy z funduszy europejskich. Ponadto od dwóch lat wspiera nas Prezydent Kołobrzegu i część środków na organizację pozyskujemy z budżetu miasta. Wspierają nas także lokalni przedsiębiorcy. Natomiast głównym kanałem promocji naszej atrakcji turystycznej jest uczestnictwo członków klubu w imprezach i zlotach organizowanych na terenie Polski i Niemiec oraz lokalne media, portale społecznościowe, telewizja, radio i media ogólnopolskie. Staramy się o dużą frekwencję. Dotychczas udało nam się namówić na patronat medialny nad imprezą TVN24, POLSAT NEWS, Radio ESKA, Radio ZET. Jest o nas głośno.

– Czy zdarzyło się, że aura pokrzyżowała plany organizatorom imprezy?

– Pogoda wiele razy sprawiała, że było bardzo ekstremalnie, ponieważ silny wiatr i mróz powodowały, iż fale w Bałtyku sięgały kilku metrów. Ostatnie grudniowe wiatry spowodowały zagrożenie dla organizacji V edycji festiwalu, lecz po 24 godzinach plaża centralna z powrotem została oddana przez morze i impreza odbyła się zgodnie z planem.

– Czy tak duże przedsięwzięcie jest jednodniowe?

– Impreza dotychczas odbywała się w pierwszy weekend stycznia każdego roku, przeważnie cykl i formuła zaplanowana jest na trzy dni.

– Jak reagują turyści po wyjściu morsów z wody? Czy chcą się fotografować, a może biją brawo?

– Morsy podczas swoich kąpieli wzbudzają bardzo duże zainteresowanie wśród turystów, kuracjuszy, mieszkańców. Osoby przyglądające się z brzegu, po naszym wyjściu z wody zawsze są pełne podziwu, biją brawo, robią zdjęcia i mówią, że to niemożliwe.

– Czy zdarzają się wśród morsów osoby, które najpierw były zwykłymi „gapiami", a pod wpływem doznań, obserwacji zechciały spróbować tej lodowatej atrakcji?

– Tak, spośród gapiów mamy nowych adeptów morsowania, którzy zdecydowali się na wejście do Bałtyku zimą i teraz morsują razem z nami.

– Przez lata festiwal ulegał pewnym przeobrażeniom, czy są jakieś plany, jak impreza będzie wyglądała w przyszłości?

– Przez kolejne lata festiwalowi towarzyszyły również inne atrakcje turystyczne np.: jazda quadem po plaży, loty balonem, kąpiel w saunie, beczce, ruskiej bani, pokaz Zumby Fitness, CrossFitt, Kettlebell, ID PoleDanc, udział w chrzcie morsów Neptunaliach, a przede wszystkim biciu rekordu Guinnessa w liczbie osób kąpiących się w zimnej wodzie. Dzięki temu Kołobrzeg stał się światową stolicą morsowania. Ponadto festiwal zaszczycił swoją obecnością Wim Hof – człowiek lodu, osoba, która ma na swoim koncie 21 rożnych rekordów Guinnessa (związanych z odpornością na zimno i zimnymi kąpielami). To niewątpliwie podniosło rangę imprezy. W ramach III Światowego Festiwalu Morsowania, który odbył się w 2015 r., ponownie podjęto próbę pobicia rekordu Guinnessa w dyscyplinie indywidualnej. Zadania podjął się Zbyszek Falkowski, mors z Podlasia – widowisko było transmitowane na żywo przez ogólnopolską telewizję informacyjną. Co roku dodajemy atrakcji, aby zachęcić turystów do odwiedzenia naszego miasta.

– Na koniec chciałabym zadać nietypowe pytanie – czy bywały takie momenty, że chciał Pan zrezygnować z organizacji wspólnej lodowatej kąpieli?

– W klubie jestem od października 2012 r., w Zarządzie KKM działam od lutego 2013 r., brałem udział w organizacji wszystkich edycji imprezy, a ostatnią realizowałem jako Prezes Zarządu Klubu. Przez te lata napotkałem wiele trudności organizacyjnych, administracyjnych jak również finansowych. Jestem osobą, która łatwo się nie poddaje i realizuje założone cele. Czasami trudności, jakie występują jeszcze bardziej motywują mnie do działania.

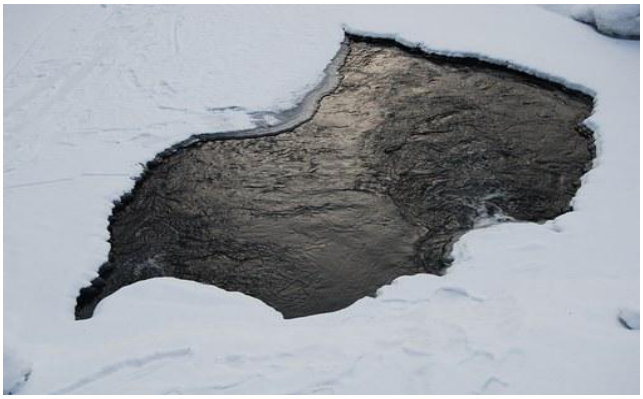

Anastazja Szłyk
Szkoła Podstawowa nr 6 w Słupsku
Opiekun: Lidia Sadowska

BRĄZOWA KOTWICA

Dębina – turystyczny magnes

Miłośnicy odpoczynku nad polskim Bałtykiem mówią, że jest on najpopularniejszy latem, a najpiękniejszy zimą. Chyba muszę zgodzić się z tym stwierdzeniem.

Niedaleko Objazdy, mojego miejsca na ziemi znajduje się w otoczona lasami miejscowość turystyczna Dębina – nieduża, bardzo urokliwa. W jej sąsiedztwie znajduje się Słowiński Park Narodowy i jezioro Gardno. Turyści mogą tu podziwiać nadmorskie okolice z wieży widokowej. Można śmiało stwierdzić, że atrakcją tej osady, która robi wrażenie na turystach, jest oczywiście samo morze i kamienista plaża, którą można podziwiać z wysokiego piaszczystego klifu ukształtowanego przez sztormy. Morski krajobraz raduje nasze serca swoim pięknem, a widok wody znikającej za horyzontem i piasek z kamykami masującymi stopy, przenosi w świat marzeń. Patrząc w dal nasuwa się myśl, co jest dalej? Jod w powietrzu bardzo dobrze wpływa na nasze zdrowie.

Najlepiej wypoczywają tu osoby lubiące spokój i ciszę, którą zakłóca tylko szum morza. Mile swój czas spędzają w Dębinie nie tylko plażowicze, ale też wędkarze, grzybiarze i osoby lubiące wycieczki rowerowe. Dojście do plaży prowadzi ścieżkami przez las i trzeba koniecznie dodać, że przy jednej ze ścieżek, bardzo blisko wysokiego klifu, na dębowym drzewie znajduje się kapliczka z wizerunkiem Matki Bożej. Święta Panienka ma za zadanie strzec mieszkańców Dębiny od złego. Pod kapliczką jest góra kamieni przyniesiona przez wczasowiczów. Nie bardzo wiem, w jakim celu, ale i ja tam swój kamyk położyłam.

Dębina z roku na rok staje się większa, jak grzyby po deszczu wyrastają domki letniskowe. Jednak mimo szerzącej się turystyki, jest nadal cichą i spokojną wsią. To tu morska bryza łączy się z zapachem lasu i kusi swoim pięknem. W lecie przyciąga tysiące turystów, a poza sezonem stanowi miejsce odpoczynku dla osób starszych i rodzin z dziećmi.

Wiktoria Fryzowska,
Zespół Szkół Samorządowych w Objeździe
Opiekun: Wiesława Kuźmińska-Kuczun

Kategoria – szkoły gimnazjalne

ZŁOTA KOTWICA

Jedyna taka atrakcja w Europie

Wieś Trzęsacz ma niezwykłą historię. Jest najmniejszą i zarazem najstarszą miejscowością w gminie Rewal. W średniowieczu jej mieszkańcy zajmowali się głównie rolnictwem. Później rozwinęło się tu jeszcze rybołówstwo. Dopiero w XX w. Trzęsacz stał się miejscowością turystyczną.

Miejscowy deptak jest piękny. Na jego powierzchni rozmieszczone zostały nuty oraz klawisze pianina. To właśnie tutaj znajduje się Multimedialne Muzeum na Klifie im. Władysława Jagiełły. Powstało w 2000 roku. Założył je mieszkający w Trzęsaczu w latach 1998-2006 Władysław Jagiełło. W maju ubiegłego roku, po kilkumiesięcznej modernizacji, obiekt został ponownie udostępniony. Zyskał dzisiejszą nazwę. Jego wnętrze wygląda teraz zupełnie inaczej. W multimedialnych salach można obejrzeć filmy animowane (głosu do nich użyczyli Małgorzata Foremniak oraz Radosław Pazura). Dzięki nowoczesnym technologiom sprawnie połączono świat baśni i legend z geograficznymi i historycznymi faktami na temat zabytkowego kościoła oraz samego Trzęsacza. Dla dzieci stworzono odrębną ścieżkę dźwiękową, która ma zarazem bawić i uczyć. Zagraniczni turyści mają specjalne udogodnienie – ścieżkę dźwiękową z informacjami w języku niemieckim.

Muzealne ekspozycje zajmują cztery sale. W każdej znajdują się eksponaty, ilustrujące inny rozdział z historii Trzęsacza. Chronologicznie przedstawiana jest historia, legendy, proces abrazji, znaczenie 15. południka, stref czasowych oraz życie mieszkańców sprzed 600 lat. Każdą salę wypełniają efekty dźwiękowe, wprowadzające w nastrój adekwatny do przedstawianego wydarzenia. Wnętrza sal uzupełniają makiety, pocztówki oraz autentyczne fragmenty omawianego zabytku.

15. południk

W sali pierwszej pojawia się pomarańczowa, gruba linia. Tak właśnie pokazuje się, gdzie dokładnie przechodzi 15. południk, który wyznacza czas środkowoeuropejski. Można też poznać historię kościoła. Mieszkańcy Trzęsacza postanowili go umiejscowić, jak się im wydawało, w bezpiecznym miejscu. Otaczać miały go lasy. Sama świątynia znajdowała się na niewielkim wzniesieniu. Gotycki kościół pw. św. Mikołaja zbudowano niecałe dwa kilometry od morza. W 1750 roku ta odległość wynosiła już tylko 58 metrów, pięćdziesiąt sześć lat później – 13!. Z roku na rok coraz bardziej się zmniejszała. W 1868 wynosiła niecały… metr.

Kiedy ginie Zielenica

O tym, dlaczego na pozór bezpiecznie ulokowany kościół został zburzony, w kolejnej sali opowiada sam król Neptun. Wiele wieków temu, kiedy Trzęsacz stanowił niewielką osadę rybacką, w jedną z sieci zaplątała się piękna Zielenica. Zaciekawieni rybacy zabrali ją ze sobą na ląd i mimo próśb i błagań syreny o uwolnienie, przekazali ją proboszczowi. Trzęsacz nawracał się wówczas na chrześcijaństwo, więc każdy musiał być ochrzczony. Pozostawiona w swym nieszczęściu Zielenica, ułożona w kościelnej chrzcielnicy, zmarła z tęsknoty za morzem jeszcze tego samego dnia, nim zaszło słońce. Syrena została pochowana na cmentarzu przy kościele. Gdy tylko dowiedział się o tym jej ojciec, król mórz Neptun, z rozpaczy i tęsknoty rozkazał falom morskim odebrać ciało córki. Od tamtego dnia spienione fale morskie nie ustały, póki nie pochłonęły syreny i świątyni.

W jakiejś części legenda ta się sprawdziła. Cmentarz, na którym podobno została pochowana Zielenica, zmyło morze. Dzisiaj w miejscu, w którym stał kościół, zachowała się jedynie część południowej ściany o długości dwunastu i wysokości sześciu metrów. Zniszczeniu ulegały kolejno: część cmentarza, ściana północna i północno-wschodnia kościoła, część prezbiterium (1901 r.), północno-zachodni narożnik kościoła (1903), fragment muru zamykającego prezbiterium (1909), północna partia fasady (1913), wschodnie wejście (1917), południowa część fasady (1922), kolejny fragment prezbiterium (1930), południowo-zachodni narożnik wraz z przyporą (1956), fragment prezbiterium (1973), niewielki kawałek zachodniej części południowej ściany (1975) i połowa ściany południowej (1 lutego 1994 r.).

Klif pod ochroną

Prób zabezpieczenia ściany kościoła przed zjawiskiem abrazji było kilkanaście. Pierwszą bezskuteczną podjęto pod koniec XVIII wieku. Usypano wówczas na plaży u podstawy klifu wał z kamieni. Kolejna polegała na utworzeniu na płyciźnie, wzdłuż brzegu, wału z bloków skalnych – miało to spowodować osłabienie falowania morza w tym miejscu. Dwa i pół wieku później problem zabezpieczenia obiektu nadal nie był rozwiązany. Po runięciu w 1994 roku znacznego fragmentu ściany południowej, władze gminy Rewal podjęły energiczne działania mające na celu uchronienie resztek murów kościoła przed osunięciem się na plażę. Po rozpatrzeniu wielu koncepcji wybrano rozwiązanie zaproponowane przez firmę „Stabilator". W 2001 roku ułożono opaskę, która miała przeciwdziałać niszczeniu klifu. Rok później wykonano nowy fundament pod ruiny kościoła oraz wzmocniono jego posadowienie przy pomocy dwóch pionowych kolumn wapienno-cementowych o długości piętnastu metrów oraz tak samo długiej ukośnej kotwy gruntowej. Podstawę klifu i zbocze zabezpieczono 80-metrową opaską brzegową w postaci koszy siatkowych wypełnionych materiałem kamiennym.

Od tamtej pory Neptun przegrywa z ochroną klifu. Od 1994 roku ściana kościoła nie ucierpiała, a jego ruiny wciąż są atrakcją turystyczną – jedyną taką w Europie!

Wiktoria Piotrowska
Zespół Szkół w Lotyniu
Opiekun: Andrzej Miłoszewicz

SREBRNA KOTWICA

Dwie miłości

Nigdy nie wierzyłam w miłość od pierwszego wejrzenia. A w dwie, to już lekka przesada. Słyszałam, że takie się zdarzają, ale nigdy nie spotkałam osoby, która by je przeżyła.

Stuart jest Anglikiem. To mój przyszły wujek. Poznał swoją narzeczoną, moją ciocię Kasię w pociągu jadącym do Londynu. To była miłość od pierwszego wejrzenia. Wujek nigdy nie wierzył w jej istnienie, a zdarzyła mu się… dwa razy.

Ubiegłoroczne wakacje spędziłam w Wielkiej Brytanii. Zwiedziłam Londyn, Leeds, Birmingham. Najbardziej podobało mi się jednak w Hastings, portowym mieście położonym nad kanałem La Manche. Widok morza, świeże powietrze, odgłosy mew spowodowały, że poczułam się jak w Jarosławcu, gdzie co roku spędzam z rodziną wakacje. Nagle podszedł do mnie wujek i zapytał: „Wygodnie ci na tych kamieniach? Ja ich nie cierpię." – Takie niezwykłe miejsce, łączące Morze Północne z otwartymi wodami Oceanu Atlantyckiego, jak można go nie lubić? – zdziwiłam się. Moja ciekawość rosła.

- Wujku, nie lubisz morza? – zapytałam.

- Często przyjeżdżałem tu z rodzicami jako mały chłopiec, ale nigdy nie lubiłem spędzać tu wakacji. Jako dorosły człowiek raczej też rzadko tu zaglądam.

- Ale morze lubisz? Przecież dwa lata temu wakacje spędziłeś nad polskim Bałtykiem?...

- Kiedy pierwszy raz zobaczyłem twoją ciocię, zakochałem się bez pamięci. Drugi raz miłość dopadła mnie w ubiegłym roku, kiedy pierwszy raz stanąłem na plaży w Ustce. Woda była okropnie zimna i wiało. Pokochałem bałtycką plażę od pierwszego dotknięcia piasku. To moja druga miłość. Kasia opowiadała mi o morzu, które rzadko bywa ciepłe i do tego jest słonawe, a nie słone. Potem zobaczyłem ruchome wydmy w Łebie. Ruchoma pustynia w sercu Europy. Zachwycające. Odkąd poznałem Kasię, bardzo chciałem dowiedzieć się więcej o kulturze i historii waszego kraju. W szkole poznajemy głównie historię Europy Zachodniej. Ucieszyło mnie niezmiernie odkrywanie polskiego wybrzeża i zwiedzanie historycznie znaczących miejsc. Zachwycił mnie Gdańsk, ze swoją bogatą architekturą, a Sopot to takie polskie St Trope. To wielokulturowe miasto. Nie wiedziałem, że Polska to taki „międzynarodowy region". Szczególnie pokochałem naturalne piękno północnej Polski, która tak bardzo rożni się od południowo-wschodniej Anglii, w której dorastałem. Piaszczyste plaże są najcudowniejsze na świecie. O wiele bardziej niż kamieniste plaże hrabstwa Kent. Kilka dni mieszkałem w Ustce. Zadbany deptak, pokaz fajerwerków, koncerty, przyjaźni ludzie i dobre jedzenie sprawiły, że lubię tu wracać. To idealne miejsce na urlop. Najciekawszym momentem mojej ostatniej wizyty był rejs statkiem pirackim!

– I będziesz przyjeżdżać co roku do Ustki? - zapytałam.

– Odwiedzam wybrzeże Bałtyku regularnie, bo przecież rodzice Kasi mieszkają w Słupsku. Zawsze się cieszę na myśl o następnej wizycie. Czyste powietrze i piękne widoki pomagają mi się odprężyć. Nie lubię, kiedy jest gorąco. Tutaj czuję się doskonale. Nie przeszkadza mi nawet to, kiedy nie ma słońca, ani kiedy pada. Wtedy spacerujemy albo jeździmy rowerami. Zachwyciło mnie to, że z Ustki można dojść brzegiem morza do innych miejscowości. Tutaj grzechem byłoby, nie podziwiać wschodów i zachodów słońca. Jestem szczerze zaskoczony, jak wielu Polaków mówi po angielsku. Ja uczę się polskiego. Pokochałem to miejsce tak bardzo, że w przyszłości chciałbym kupić tu dom. I żyć z moją ukochaną w tym ukochanym miejscu.

Paulina Haręża
Gimnazjum w Kobylnicy
Opiekun: Żaneta Miąskowska-Dusza

BRĄZOWA KOTWICA

Echa przeszłych pokoleń

„Atrakcja turystyczna to właściwość obszaru, a także miejscowości wynikająca z zespołu cech przyrodniczych, która decyduje o zainteresowaniu ze strony przyjezdnych.” Ta encyklopedyczna definicja pasuje do wielu miejsc czy wydarzeń. Postanowiłam opisać miejsce, które znajduje się w mojej miejscowości i wpływa na jej wyjątkowy klimat.

Uważam, że cmentarz poniemiecki w Machowinie może być atrakcją turystyczną, bowiem ma on bogatą historię. Sam fakt, że przetrwał tyle lat i pochowanych jest na nim tak wielu ludzi, dawnych mieszkańców tych ziem, sprawia, że jest to miejsce wyjątkowe. Obszar cmentarza jest bardzo zadbany, pomimo upływu lat nie traci piękna, a w związku z tym swym wyglądem i położeniem przyciąga turystów.

Pasjonaci historii z pewnością zainteresują się malowniczo położonym cmentarzem w Machowinie.

Aby dowiedzieć się więcej o tym niezwykłym miejscu, przeprowadziłam rozmowę z sołtysem Machowina, panią **Anną Turowską**, która bez jakichkolwiek wątpliwości zgodziła się udzielić informacji. Pani Anna jest emerytowaną nauczycielką, a funkcję sołtysa naszej wsi pełni od 2007 roku, czyli już równo dziewięć lat. Jej poświęcenie i zaangażowanie w sprawy mieszkańców jest ogromne, dba o rozwój Machowina oraz o to, by wśród ludzi nie zatraciło się poczucie wspólnoty.

– Chciałam porozmawiać na temat starego cmentarza w naszej wsi. Co znajduje się na jego ogrodzonym terenie?
– Ogrodzony teren to cmentarz rodzinny rodu von Ueckermann , byli to ostatni właściciele majątku i pałacu.
– Ile lat mają krzyże? Wyglądają na bardzo stare.
– Najstarsze pochodzą z lat: 1862, 1870, 1879, 1885 i 1893.
– Cmentarz jest w doskonałym stanie. Czy ludzie zwracają na to uwagę?
– Tak. W 2006 roku cmentarz został odnowiony przez mieszkańców w ramach projektu „Pomniki historii pokoleniom”. Wydarzenie to wsparło kilku fundatorów, w tym także miejscowi przedsiębiorcy.
– Czy cmentarz jest powodem do dumy dla mieszkańców? Nie każda miejscowość może cieszyć się tak cennym zabytkiem.
– Tak. To jedno z miejsc wyróżniających Machowino.

Do dziś na tymże pięknym cmentarzu zachowało się 109 krzyży żeliwnych, 1 drewniany, 4 kamienne, 10 płyt nagrobnych, 14 tablic na żeliwnym ogrodzeniu okalającym rodzinny grobowiec właścicieli majątku, von Uckermann, a także aż 11 słupów ozdobnych. Tenże cmentarz jest najlepiej zachowanym w powiecie. Niewątpliwie ja, jak i wszyscy mieszkańcy wsi możemy być dumni z tego miejsca. Pomimo upływu tak wielu lat zachował się on do dziś w niezwykle dobrym stanie. Jest to rzadkością.

– Kiedy został odnowiony?
– W 2009 roku.
– Czyj to był pomysł?
– Wymyślił to radny gminy. Machowino jest piękną wsią, a cmentarz to niezaprzeczalnie jedna z jej najważniejszych, jeśli nie najważniejsza, atrakcja.
– Kto brał udział w renowacji?
– Bardzo wielu osób, między innymi mieszkańcy, a także osoby pracujące w urzędzie gminy. Wydarzenie to odbiło się szerokim echem w środowisku i w mediach.

Dzięki tejże rozmowie dowiedziałam się kilku interesujących, ważnych rzeczy o tak ważnych zabytku w miejscu mego zamieszkania. Machowino jest zadbaną, malowniczą i pięknem wsią, którą bez wątpienia należy odwiedzić. Uważam, że spodobałaby się wielu osobom, które cenią sobie ciszę spokój i odpoczynek na łonie natury.

Natalia Stebelska
ZSS w Objeździe
Opiekun: Dorota Spychał

Osiągnięcia uczniów i udział w konkursach w roku szkolnym 2016/2017

Konkurs	Sukces	Opiekun
Pomorski Konkurs Plastyczny „Wielkie znaczenie małej pszczoły”	II miejsce: **Patrycja Małyska 4a**	Elżbieta Wojciechowska
Konkurs plastyczny „Jak smakuje Rosja?”	II miejsce: **Anna Kłączyńska 3b, Dagmara Uznańska 2a**	Elżbieta Wojciechowska
Pomorski Konkurs Plastyczny „Spacerujące koty”	Wyróżnienie: **Dagmara Uznańska 2a, Anna Kłączyńska 3b**	Elżbieta Wojciechowska
Międzyszkolny Konkurs Piosenki Anglojęzycznej	Wyróżnienie: **Magdalena Pruss 4a**	Dagmara Grajczak
X Wojewódzki Konkurs Sienkiewiczowski	III miejsce: **Julia Piotrowska 6a**	Iwona Poźniak
II Pomorski Międzyszkolny Konkurs Plastyczny Portret Niezwykłego św. Mikołaja	III miejsce: **Dagmara Uznańska 2a**	Elżbieta Wojciechowska
Międzyszkolny Konkurs Plastyczny „Żyjmy zdrowo na sportowo”	I miejsce: **Dagmara Uznańska 2a**, Wyróżnienie: **Sara Soboczyńska 3b**	Elżbieta Wojciechowska Dorota Pawelczyk
Konkurs plastyczny „Bądź ich stróżem, a nie katem-zostań dzikich zwierząt bratem”	Wyróżnienie: **Kamil Jarząb 3b, Emil Leśkiewicz 3b**	Dorota Pawelczyk
Konkurs plastyczny „Portret Niezwykłego Świętego Mikołaja”	Wyróżnienie: **Ariana Raczyńka 3a, Franciszek Strączewski 2a**	Ewa Tyborczyk Artur Bojkowski

V Ogólnopolski Konkurs Plastyczny dla Uczniów Szkół Przyszpitalnych	Wyróżnienie: **Aleksandra Mucha 3b**	Anna Butryn
Wojewódzko Konkurs Jezykowo-Plastyczny	II miejsce w kategorii klas pierwszych: **Wiktoria Furtak 1a** Wyróżnienie w kategorii klas drugich: **Wiktoria Wichlińska 2a**	Dorota Pietrzak
Konkurs plastyczny „Świat Aniołów”	Wyróżnienie: **Wiktoria Pawlicka 4**	Anna Butryn
Międzyszkolny Konkurs Kolęd	I miejsce w kategorii zespół: **Zuzanna Gosik 4a,** **Magdalena Pruss 4a,** **Filip Sielski 4a** wyróżnienie w kat. zespół **kl. 3a: Martyna Wauter,** **Amelia Rynkiewicz-Kuka,** **Ariana Raczyńska,** **Natalia Kobylińska,** **Maja Krzyżanek**	Dorota Pietrzak
Międzyszkolne Zawody Lekkoatletyczne	I miejsce i złoty medal: **Magdalena Pruss 4a,** IV miejsce: **Nikola Pawlaczyk 4a**	Angelika Marzena Kujawska-Kożuchowska
IV Międzyszkolny Konkurs Plastyczny „W Szczebrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie”	Wyróżnienie: **Sara Soboczyńska 3b,** **Natalia Błaszkiewicz 3b**	Jolanta Porada
Międzyszkolny Konkurs Historyczny „Poczet królów i książąt polskich”	III miejsce zespołowo: **Iza Zielińska 6a,** **Maja Jabczyńska 6b,** **Klaudia Kozłowska 6b**	Zbigniew Stec
Turniej Szachowy	IV miejsce: **Konrad Kępa 5b** IV miejsce drużynowo: **Adam Burak 2b,** **Konrad Kępa 5b,** **Maciej Michalkiewicz 5a**	Igor Sysojew-Osiński
Wojewódzki Konkurs Literacko-Plastyczny „Ilustrujemy poezję Broniewskiego”	Wyróżnienie: **Julia Piotrowska 6a**	Iwona Poźniak
Liga Matematyczna im. Zdzisława Mutuskiego	Półfinał: **Wiktoria Katschke 6b** **Klaudia Kozłowska 6b**	Danuta Nowakowska

FUNDATORZY NAGRÓD

Zarząd Główny
Ligi Morskiej
i Rzecznej w Gdańsku
dr inż. kpt. ż. w.
Andrzej Królikowski

Pracownicy
Szkoły
Podstawowej nr 9
w Słupsku

kpt. ż. w.
Włodzimierz Kotuniak

Urząd Miejski
w Słupsku
Prezydent Miasta
Robert Biedroń

Centrum Szkolenia
Marynarki Wojennej
w Ustce
kmdr por.
Dariusz Cebulka

Dowódca Generalny
Rodzajów Sił Zbrojnych –
gen. dywizji Jarosław Mika

MORSKI INSTYTUT RYBACKI PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

dr Emil Kuzebski

Instytut Morski
w Gdańsku

dr Kazimierz Szeflef

NARODOWE MUZEUM MORSKIE w Gdańsku

dr inż. Jerzy Litwin

MOJE dwu MIASTO

Andrzej Obecny

Minister Obrony
Narodowej
Antoni
Macierewicz

Polskie Towarzystwo
Nautologiczne w Gdyni

prof. dr kpt. ż. w.
Daniel Duda

FUNDATORZY NAGRÓD

Polskie Ratownictwo Okrętowe
Prezes Zarządu
Piotr Wegner

Kazimierz Kleina

Senator RP

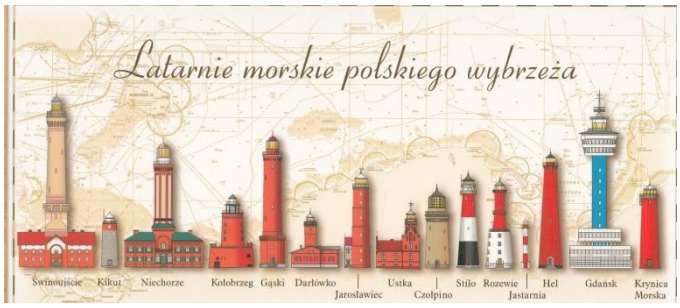

Prezes Stowarzyszenia Latarnik
Prezes Zarządu
Piotr Witkowski

GRY EDUKACYJNE

Organizacja non-profit - produkująca i dostarczająca sprzęt medyczny do intensywnej terapii noworodków

Kołobrzeska Żegluga Pasażerska
Mirosław Balicki
Krzysztof Kozieł

Adres Redakcji: Szkoła Podstawowa nr 9 w Słupsku,
ul. Małachowskiego 9,76-200 Słupsk,
tel. (59) 842-27-86, *www.sp9.slupsk.pl*
Zespół redakcyjny: Jacek Bochenek, Jolanta Porada, Iwona Poźniak, Brygida Skolarus,
Skład i łamanie: Katarzyna Maternik, Iwona Poźniak
Korekta: Danuta Milczarek, Danuta Nowakowska, Jacek Bochenek
Druk i powielanie: Małgorzata Jurkowska